

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 24 marca 2015 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 26 lutego 2015 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w W. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu rozpoznanie zażaleń pełnomocnika pokrzywdzonego i pokrzywdzonego K. L. na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. z dnia 11 kwietnia 2014 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie o czyny z art. 231 § 1 k.k., art. 229 § 1 k.k. oraz z art. 228 § 1 k.k.

Uzasadniając wystąpienie Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, z uwagi na fakt, iż dotyczy ona przestępstw, których popełnienie pokrzywdzony zarzuca przedstawicielom lokalnych organów ścigania, w tym funkcjonariuszom policji oraz prokuratorom, mogłoby negatywnie wpływać na opinię o przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym w W. oraz wzbudzić powszechne wątpliwości, co do bezstronności tego sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie zasługuje na uwzględnienie.

Odstąpienie od reguły rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawieniu sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. W istocie więc, skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k., możliwe jest tylko w razie wystąpienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451).

Za takie okoliczności można uznać sytuacje, które mogłyby rzutować na swobodę orzekania sędziego lub obiektywnie stwarzać w opinii publicznej, nawet mylne, jednakże w oparciu o konkretne i racjonalne przesłanki, przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy w sądzie właściwym (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2012 r., III KO 10/12, LEX nr 1163345; z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; z dnia 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, Prok. i Pr. 2000, nr 3, poz. 7).

Nie można, co do zasady, uznać, że sytuacja taka powstaje tylko z tego powodu, że osobą podejrzaną w procesie karnym jest osoba znana sędziom sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyłącznie z racji kontaktów o charakterze zawodowym. Sam fakt bowiem wykonywania zawodu prokuratora czy policjanta na terenie właściwości miejscowej sądu i związana z tym powierzchowna znajomość niektórych sędziów tego sądu, nie stanowią jeszcze dostatecznej przesłanki do uznania, że może powstać wątpliwość, co do obiektywizmu i bezstronności orzekania przez sąd występujący z wnioskiem o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Także powzięta przez Sąd Rejonowy w W., ale mająca w istocie charakter abstrakcyjny, obawa odnośnie pojawienia się w opinii publicznej wątpliwości w kwestii braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy

w sposób obiektywny przez Sąd Rejonowy miejscowo właściwy, nie mieści się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości” stanowiącym, w rozumieniu art. 37 k.p.k., przesłankę do uwolnienia sądu właściwego miejscowo od obowiązku rozpoznania tej sprawy. W literaturze podkreśla się, iż nadmierne wykorzystywanie przepisu art. 37 k.p.k. może w praktyce podważyć zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Rzeczą sądu jest takie orzekanie, aby w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów. Autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga tym samym, aby *sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu* (por. T. Grzegorzczuk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 210-212; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, LEX nr 1228517).

Mając powyższe na uwadze, bezpodstawne jest twierdzenie, że sędziowie Sądu Rejonowego w W. nie mogą bezstronnie rozpoznać wniesionych przez K. L. i jego pełnomocnika zażaleń na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.